

Sygn. akt I ACa 893/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Dariusz Rystał (spr.)
Sędziowie:	SA Agnieszka Sołtyka SA Marta Sawicka
Protokolant:	sekr. sądowy Justyna Kotlicka

po rozpoznaniu w dniu 6 lutego 2014 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa Przedsiębiorstwa Handlowo-Uslugowego (...) spółka jawna w S.

przeciwko D. Z.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 17 września 2013 r., sygn. akt VIII GC 188/13

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Szczecinie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Marta Sawicka Dariusz Rystał Agnieszka Sołtyka

Sygn. akt I ACa 893/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem zaocznym z dnia 17 września 2013 r., sygn. akt VIII GC 188/13 Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo Przedsiębiorstwa Handlowo Usługowego (...), (...) spółka jawna w S. przeciwko D. Z. o zapłatę kwoty 86.838,55 zł z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł o następujący stan faktyczny:

D. Z. w okresie od 20 grudnia 2005 r. do 6 kwietnia 2012 r. widniał w Krajowym Rejestrze Sądowym jako członek zarządu PHU (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w D.. W istocie D. Z. funkcję członka zarządu pełnił do dnia 30 stycznia 2012 r., a dopiero w dniu 6 kwietnia 2012 r. został wykreślony z rejestru.

Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe (...), (...) spółka jawna w S. w ramach prowadzonej działalności gospodarczej sprzedała PHU (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. towar w postaci bruku klinkierowego. Spółka jawna (...) dostarczyła spółce PHU (...) zakupiony towar. Towar został dostarczony bezpośrednio od producenta bruku, mającego siedzibę w Niemczech, wynajętym przez spółkę (...) transportem samochodowym. Potwierdzeniem dostarczenia towaru do spółki był każdorazowo wystawiany dokument przez producenta bruku - firmę (...) oraz list przewozowy CMR.

W związku z powyższymi transakcjami spółka jawna (...) wystawiła następujące faktury:

1. faktura VAT (...) z 21.07.2011 r. na kwotę brutto 18.061,32 zł z terminem płatności na dzień 20.08.2011 r.;
2. faktura VAT (...) z 27.07.2011 r. na kwotę brutto 18.061,32 zł z terminem płatności na dzień 26.08.2011 r.;
3. faktura VAT (...) z 09.06.2011 r. na kwotę brutto 18.061,32 zł z terminem płatności na dzień 06.10.2011 r.;
4. faktura VAT (...) z 27.09.2011 r. na kwotę brutto 20.024,40 zł z terminem płatności nadzień 27.10.2011 r.;
5. faktura VAT (...) z 10.10.2011 r. na kwotę brutto 20.024,40 zł z terminem płatności na dzień 09.11.2011 r..

Cena, za jaką spółka jawna (...) sprzedała spółce PHU (...) towary, opiewała łącznie na kwotę 94.232,76 zł.

Spółka PHU (...) zapłaciła spółce (...) tytułem zadłużenia kwotę 4.500 zł, wpłata miała miejsce w dniu 15 czerwca 2012 r. i zaliczona została na poczet należności głównej z faktury VAT nr (...).

Pozostała do zapłaty kwota wynosi 89.732,76 zł.

Spółka PHU (...) w mailu z dnia 15 czerwca 2012 r., który został skierowany do wspólnika spółki jawnej (...)A. D., przeprosiła za opóźnienie w płatnościach, zapewniając o kolejnych wpłatach. Następnie w kolejnym mailu (z dnia 4 lipca 2012 r.) spółka PHU (...) usprawiedliwiła brak następnych płatności za zakupiony towar.

Każda z faktur została podpisana bądź przez księgową spółki PHU (...), bądź przez członka zarządu spółki - L. Z..

Ani D. Z. ani spółka PHU (...) nigdy nie kwestionowali przysługującej spółce jawnej (...) wierzytelności w stosunku do spółki PHU (...).

W dniu 13 lipca 2012 r. doszło do spotkania pomiędzy wspólnikiem spółki (...) A. D. i członkiem zarządu spółki PHU (...) L. Z..

Strony zawarły ugodę, co znalazło odzwierciedlenie w sporządzonym na tą okoliczność dokumencie zatytułowanym „Porozumienie”.

Intencją A. D. jako wspólnika spółki (...), wyrażającego zgodę na zawarcie ugody, było to, iż w ten sposób spółka jawna (...) uzyskała weksel in blanco, który miał zabezpieczać istniejącą wierzytelność. Dodatkowo spółka PHU (...) zawierając ugodę uznała swój dług wobec spółki (...).

Z uwagi na to, iż spółka PHU (...) nie wywiązała się z postanowień porozumienia, spółka jawna (...) w dniu 18 września 2012 r. wypełniła wręczony przez PHU (...) weksel na kwotę 100.824,76 zł. Na tak wskazaną kwotę składała się kwota tytułem ceny z tytułu 5 faktur VAT oraz odsetki ustawowe z tytułu opóźnienia liczone od dnia wymagalności każdej z faktur do dnia 14 września 2012 r. (89.732,76 zł + 11.092,00 zł - 100.824,76 zł).

Następnie spółka (...) wezwała spółkę PHU (...) do wykupu weksła. Wezwanie pozostało bez odpowiedzi.

W dniu 28 września 2012 r. spółka (...) skierowała przeciwko PHU (...) pozew o zapłatę na podstawie wystawionego weksła.

Sąd Okręgowy w Szczecinie dnia 2 listopada 2012 r. wydał nakaz zapłaty, na podstawie którego nakazał spółce oraz poręczycielowi weksła L. Z. zapłacić na rzecz spółki (...) kwotę 100.824,76 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 września 2012 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4.878,00 zł tytułem kosztów procesu.

Orzeczenie uprawomocniło się w dniu 27 listopada 2012 r.

Spółka (...) dysponując tytułem zabezpieczenia w postaci nakazu zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym wnioskiem z dnia 12 listopada 2012 r. wszczęła postępowanie zabezpieczające przeciwko obowiązany. Postępowanie było prowadzone przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w S. P. G..

Po uprawomocnieniu się orzeczenia komornik, na skutek wniosku wierzyciela z dnia 19 grudnia 2012 r., prowadził przeciwko spółce PHU (...) postępowanie egzekucyjne. Spółka jawna (...) w trakcie prowadzonego postępowania egzekucyjnego zleciła komornikowi poszukiwanie majątku dłużników w trybie art. 797¹ k.p.c, w celu ustalenia składników majątkowych spółki, które pozwoliłyby na zaspokojenie przysługującej spółce (...) wierzytelności. Prowadzone postępowanie egzekucyjne nie doprowadziło do wyegzekwowania należności. Komornik pomimo poszukiwania majątku spółki, w tym przeprowadzonych czynności terenowych ustalił, iż spółka PHU (...) nie posiada żadnego majątku. W dniu 20 lutego 2013 r. komornik przystąpił do wysłuchania stron postępowania egzekucyjnego przed jego umorzeniem.

W dniu 19 marca 2013 r. komornik umorzył postępowanie egzekucyjne, prowadzone między innymi przeciwko PHU (...). Przyczyną umorzenia egzekucji był fakt, iż spółka nie posiadała żadnych aktywów ani majątku, które mogłyby pozwolić na zaspokojenie wierzyciela chociażby w części.

Pismem z dnia 20 marca 2013 r. spółka (...) wezwała D. Z. do zapłaty kwoty 86.838,55 zł. Jest to kwota netto wynikająca z niezapłaconych faktur VAT (o numerach (...); (...), (...), (...), (...)), wynosząca 72.953,46 zł, powiększona o skapitalizowane na dzień 20 marca 2013 r. odsetki wynoszące łącznie 13.885,09 zł, liczone od dnia wymagalności każdej wierzytelności (termin zapłaty został określony na każdej z faktur VAT).

Wezwanie do zapłaty pozostało bez odpowiedzi.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 339 § 1 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo minio stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, Sąd wyda wyrok zaoczny.

W tym wypadku - stosownie do art. 339 § 2 k.p.c. - Sąd przyjmuje za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa.

Sąd Okręgowy zważył, że w rozpoznawanej sprawie pozwany nie złożył odpowiedzi na pozew, przy czym przed rozprawą doręczono pozwanemu pismo zawierające pozew wraz z załącznikami.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy przyjął więc za prawdziwe twierdzenia powódki o okolicznościach faktycznych przytoczone w pozwie, które stanowią podstawę faktyczną rozpoznawanej sprawy. Okoliczności te nie budzą uzasadnionych wątpliwości, ponadto znajdują potwierdzenie w załączonych do pozwu dokumentach.

Sąd meriti zważył, że podstawą prawną roszczenia powódki jest art. 299 § 1 k.s.h. Wskazał, że w orzecznictwie za dominujący należy przyjąć pogląd, że odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ma charakter odszkodowawczy. Odpowiedzialność ta powstaje poprzez fakt poniesienia przez wierzyciela szkody wskutek tego, iż członek zarządu w odpowiednim czasie nie złożył wniosku o ogłoszenie upadłości. Szkoda wierzyciela

polega na powstaniu w majątku wierzyciela uszczerbku, który ma źródło w braku możliwości wyegzekwowania należności od spółki, bądź też w obniżeniu potencjału majątkowego spółki, spowodowanego z winy członka zarządu. Szkoda jest podstawą odpowiedzialności członka zarządu z art. 299 § 1 k.s.h. przy czym zarówno powstanie szkody, jak i inne przesłanki odpowiedzialności, tj. wina i związek przyczynowy, funkcjonują na zasadzie domniemania ustawowego. Szkoda jako przesłanka odpowiedzialności członka zarządu jest utożsamiana z obniżeniem potencjału majątkowego spółki, a nie z bezpośrednim uszczerbkiem w majątku wierzyciela. Tak rozumiana szkoda materializuje się w momencie bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce. W procesie o zasądzenie roszczenia opartego o art. 299 § 1 k.s.h. bezskuteczność egzekucji jest jedną z przesłanek, której udowodnienie obciąża powoda, z bezskuteczności egzekucji wynika bowiem domniemanie powstania szkody rozumianej specyficznie, tj. tak jak wyjaśniono powyżej. Powiązanie szkody z obniżeniem potencjału majątkowego spółki nie oznacza jednak, że brak jest uszczerbku w majątku wierzyciela, uszczerbek ten powstaje bowiem w wysokości niewyegzekwowanej od spółki należności.

Przyjmując za prawdziwe twierdzenia pozwu co do bezskuteczności egzekucji w stosunku do spółki PHU (...) oraz, co do wysokości zobowiązań tej spółki powstałych w okresie, kiedy pozwany był jej członkiem zarządu, w ocenie Sadu meriti nie można uznać powództwa za uzasadnione.

Powódka powołuje się na bezskuteczność egzekucji z tytułu egzekucyjnego w postaci w nakazu zapłaty z dnia 2 listopada 2012 roku, wydanego w sprawie I Nc 335/12, na skutek pozwu złożonego w dniu 28 września 2012 roku, którym powódka dochodziła roszczeń z weksla. Sąd Okręgowy w Szczecinie wydał nakaz zapłaty na podstawie weksla, będącego w posiadaniu powódki i załączanego przez nią do pozwu. Powódka dysponuje więc przeciwko spółce PHU (...) tytułem egzekucyjnym z weksla, w pozwie złożonym w niniejszej sprawie powódka powołuje się na bezskuteczność egzekucji z tego właśnie tytułu egzekucyjnego.

Sąd Okręgowy podniósł, że w rozpoznawanej sprawie powódka nie dochodzi jednak od pozwanego członka zarządu spółki PHU (...) roszczenia z weksla, za które pozwany jako członek zarządu odpowiada na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. Powódka domaga się natomiast od pozwanego spełnienia innego roszczenia - przedmiotem żądania pozwu jest bowiem zapłata ceny za kupiony przez spółkę PHU (...) towar w postaci braku klinkierowego oraz skapitalizowane odsetki za opóźnienie w zapłacie tej ceny.

Z twierdzeń pozwu nie wynika, aby powódka dysponowała wobec spółki PHU (...) tytułem egzekucyjnych dotyczącym tak opisanego roszczenia, nie wynika też, aby egzekucja z takiego tytułu była prowadzona i okazała się bezskuteczna,

W orzecznictwie podkreśla się, że wierzyciel powołujący się na bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nie może pozwać członka zarządu tej spółki na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. bez uprzedniego uzyskania tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 1999 r., III CZP 10/99, OSNC 1999/12/203). W uzasadnieniu uchwały z dnia 15 czerwca 1999 r. Sąd Najwyższy analizował analogiczną do art. 299 § 1 k.s.h. regulację z art. 298 § 1 k.h. podkreślając, że skoro wymieniony przepis uzależnia możliwość wystąpienia z przewidzianym w nim roszczeniem od "okazania się" bezskuteczności egzekucji, to jego hipoteza niewątpliwie obejmuje uprzednie wszczęcie egzekucji, a tym samym jeszcze wcześniejsze uzyskanie tytułu wykonawczego. Regulacja omawianego przepisu zakłada uprzednie prawomocne osądzenie zobowiązania spółki wobec wierzyciela, tylko bowiem w takim wypadku może wchodzić w grę późniejsze "okazanie się" bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce. Jedynie wyjątkowo, gdy dla wykazania przesłanki bezskuteczności egzekucji nie jest wymagane wszczęcie przez wierzyciela postępowania egzekucyjnego, można uznać, że istnienie zobowiązania spółki wobec wierzyciela nie musi być wykazane tytułem wykonawczym. W takim wypadku wystarczy tytuł egzekucyjny, z tym że musi to być orzeczenie wydane w innej, wcześniejszej sprawie, toczącej się wyłącznie przeciwko spółce, a nie przeciwko członkom jej zarządu.

Sąd Najwyższy podkreślił również, że jednoczesne rozstrzygnięcie (w procesie przeciwko członkowi zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością) o odpowiedzialności członka zarządu spółki na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. oraz o odpowiedzialności spółki wobec jej wierzyciela byłoby orzekaniem o stosunku prawnym między dwoma podmiotami, to jest wierzycielem i spółką, z których jeden (to jest spółka) jako strona w tym postępowaniu nie występował.

Stanowisko wyrażone w powołanej uchwale oraz argumentacja przytoczona dla jego uzasadnienia znalazła również uznanie w doktrynie, gdzie ponadto podnosi się, że dowodem istnienia zobowiązania spółki powinien być - bez względu na sposób wykazania bezskuteczności egzekucji - tytuł wykonawczy, a nie tytuł egzekucyjny przeciwko spółce, ponieważ wierzyciel dochodzący wykonania zobowiązania spółki od członków jej zarządu musi mieć potencjalną zdolność do prowadzenia egzekucji.

Jest ono podzielane również w późniejszych orzeczeniach Sądu Najwyższego. Jedynie wyjątkowo przyjmuje się, że w sytuacjach, w których wytoczenie powództwa przeciwko spółce będzie czasowo lub trwale wyłączone, np. w razie ogłoszenia upadłości spółki lub jej wykreślenia z rejestru na skutek zakończenia postępowania upadłościowego, zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek usprawiedliwiający odstępstwo od zasady wyrażonej w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 1999 r., III CZP 10/99 i pozwalający w drodze wyjątku na wykazanie istnienia wiarygodności wobec spółki w procesie przeciwko członkom jej zarządu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2006 r., II CSK 300/06).

Sąd Okręgowy zważył, że w realiach rozpoznawanej sprawy powódka nie dysponuje tytułem egzekucyjnym przeciwko spółce PHU (...), stwierdzającym istnienie roszczeń wobec tej spółki z umów sprzedaży, potwierdzonych fakturami VAT (o numerach (...), (...), (...), (...), (...)), a właśnie z tymi -zobowiązaniami spółki PHU (...) powódka wiąże dochodzone w niniejszym procesie od pozwanego członka zarządu roszczenie. W tym stanie rzeczy fakt bezskuteczności egzekucji wobec spółki roszczeń wynikających z weksla pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia.

W pozwie powódka wskazała, że spółka PHU (...) podpisała weksel własny in blanco. Weksel in blanco może być wekslem gwarancyjnym bądź kaucyjnym. Z twierdzeń powódki wynika, że w sprawie, w której powstał tytuł egzekucyjny przeciwko spółce (I Nc 335/12) powódka dochodziła roszczeń z weksla in blanco gwarancyjnego. Weksel stanowi dokument potwierdzający istnienie bezwarunkowego i abstrakcyjnego zobowiązania pieniężnego osób, które się na nim podpisały. W sytuacji, gdy weksel własny został wystawiony jako gwarancyjny, a więc zabezpieczający roszczenia ze stosunku podstawowego łączącego wystawcę weksla i pierwszego posiadacza weksla (remitenta), to wierzyciel wekslowy, a zarazem wierzyciel ze stosunku podstawowego, może dochodzić ewentualnych roszczeń - według swojego wyboru - bądź ze stosunku podstawowego, bądź z wypełnionego uprzednio weksla.

Powódka w sprawie I Nc 335/12 przeciwko spółce PHU (...) wybrała drogę dochodzenia roszczeń z weksla, tym samym tytuł egzekucyjny, jaki powstał w sprawie I Nc 335/12, potwierdza istnienie zobowiązania spółki PHU (...) wobec powódki z weksla, a nie z umów sprzedaży. Przedmiotem orzekania Sądu, w sprawie I Nc 33512 w ogóle nie był stosunek sprzedaży (jak wynika z treści pozwu złożonego w sprawie I Nc 335/12 przeciwko spółce PHU (...), do pozwu tego powódka nawet nie załączyła faktur VAT, za które domaga się w niniejszym procesie zapłaty od członka zarządu tej spółki).

Sąd Okręgowy miał na względzie wspomnianą wyżej abstrakcyjność zobowiązania wekslowego, która oznacza, że weksel odrywa się od podstawy ekonomicznej, która była powodem jego wystawienia. Dla ważności zobowiązania wekslowego nie jest więc istotne, czy istniało zobowiązanie będące przyczyną wystawienia weksla oraz czy było ono ważne. Posiadaczowi weksla przysługuje w zasadzie prawo żądania zapłaty sumy wekslowej nawet wówczas, gdy wręczenie weksla było pozbawione dostatecznej podstawy. Przykładowo dla ważności zobowiązania wekslowego nie ma również znaczenia, czy umowa, w związku z którą został 'wystawiony weksel, będzie ważna.

Sąd Okręgowy wydając nakaz zapłaty z weksla w sprawie 1 Nc 335/12 badał włącznie przesłanki zobowiązania wekslowego, a nie zobowiązania ze stosunku sprzedaży. Tym samym powódka nie dysponuje tytułem egzekucyjnym ze stosunku sprzedaży, a więc z tego stosunku, z którego w oparciu o art. 299 § 1 k.s.h. wywodzi w niniejszym procesie odpowiedzialność pozwanego.

Brak tytułu egzekucyjnego wobec spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wyłącza uwzględnienie powództwa wobec członka zarządu. Wprawdzie powódka powołała w pozwie złożonym w niniejszej sprawie twierdzenia dotyczące zobowiązań z pięciu umów sprzedaży, jakie miały powstać między powódką i spółką PHU (...), fakty wynikające z tych

twierdzeń te nie mogły być jednak podstawą do dokonania przez Sąd przyporządkowania stanu faktycznego określonej normie prawnej, a więc podstawą do konkretyzacji i urzeczywistnienia obowiązującej w ramach istniejącego stanu faktycznego normy prawa materialnego. Innymi słowy Sąd w niniejszym procesie nie może badać istnienia roszczeń powódki wobec spółki PHU (...) z umów sprzedaży (co do których powódka nie posiada tytułu egzekucyjnego), a w dalszej kolejności nie może badać przesłanek odpowiedzialności pozwanego, wynikającej z art. 299 § 1 k.s.h., a więc odpowiedzialności za szkodę powódki wynikłą z bezskuteczności egzekucji dotyczącej roszczeń, jakie powódka ewentualnie posiada wobec spółki PHU (...) i które znajdują swoje źródło w pięciu powołanych w pozwie umowach sprzedaży.

Apelację od ww. wyroku wywiodła strona powodowa, która zaskarżyła go w całości i zarzuciła mu

1. błąd w ustaleniach faktycznych, poprzez przyjęcie, iż powód nie dysponuje tytułem wykonawczym, na którym opiera swoje roszczenie, podczas gdy tytułem takim jest nakaz zapłaty z dnia 2.11.2012 r., wydany przez Sąd Okręgowy w Szczecinie Wydział I Cywilny, sygn. akt: I Nc 335/12;
2. błąd w ustaleniach faktycznych, poprzez przyjęcie, iż powód nie wykazał, iż egzekucja wierzytelności, na której opiera odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego, była prowadzona i okazała się bezskuteczna, podczas gdy bezskuteczność egzekucji wykazana została na podstawie postanowienia Komornika z dnia 19.03.2013 r. oraz pisma Komornika z dnia 20.02.2013 r. dotyczącego wysłuchania wierzyciela przed umorzeniem postępowania egzekucyjnego;
3. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, iż powód domaga się od pozwanego zapłaty ceny za zakupiony przez PHU (...) sp. z o.o. towar w postaci bruku klinkierowego, podczas gdy powód dochodzi roszczenia o charakterze odszkodowawczym na podstawie art. 299§1 k.s.h. w szczególności w oparciu o weksel gwarancyjny, który zabezpieczał wierzytelności wynikające z umów sprzedaży;
4. naruszenie art. 212§1 k.p.c, art. 187 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie, w sytuacji gdy Sąd miał wątpliwości co do podstawy faktycznej dochodzonych przez powoda roszczeń;
5. dokonanie błędnej wykładni art. 299§1 k.s.h. poprzez, przyjęcie, iż wierzyciel może wykazać bezskuteczność egzekucji wobec spółki wyłącznie poprzez prowadzenie egzekucji z tytułu wykonawczego wydanego przeciwko spółce, podczas gdy bezskuteczność ta może być wykazywana na podstawie wszelkich, dopuszczonych prawem źródeł dowodowych.

Bacząc na powyższe powódka wniosła o zmianę wyroku Sądu I instancji poprzez uwzględnienie powództwa w całości, tj. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 86.838,55 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu za I i II instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa. Ewentualnie powódka wniosła o uchylenie wyroku Sądu I instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Zdaniem skarżącej spółki Sąd wybiórczo potraktował twierdzenia pozwu, co doprowadziło w istocie do błędnych założeń poczynionych przez Sąd I instancji. Rozpatrując sprawę całościowo można jednoznacznie dojść do stanowiska, iż powód dysponuje tytułem wykonawczym, wykazał bezskuteczność egzekucji, a szkody upatruje w braku zapłaty: części sumy wekslowej, która to suma znajdowała podstawę m.in. w należnej cenie za sprzedany towar, czego potwierdzeniem jest porozumienie z dnia 13.07.2012 r., załączone do pozwu z dnia 26.09.2012 r.

Strona powodowa podniosła, że pozwany był członkiem zarządu PHU (...) sp. z o.o. w okresie od 20 grudnia 2005 r. do 30 stycznia 2012 r. Weksel in blanco wypełniony został natomiast 18 września 2012 r. Powódka, aby uchronić się do jakichkolwiek zarzutów ze strony pozwanego przedstawiła w pozwie z dnia 25 marca 2013 r. historię współpracy stron, począwszy od powstania stosunku podstawowego (umów sprzedaży), którego zabezpieczeniem stał się później wręczony weksel in blanco. Powódka wskazał więc na stosunek podstawowy, przyczyny wystawienia weksla, fakt

zawarcia porozumienia w tej kwestii oraz co składało się na sumę wekslową. W szczególności powód wskazał na fakt, że na sumę wekslową składała się cena z tytułu umowy sprzedaży oraz należności uboczne w postaci odsetek.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Sąd Apelacyjny nie podzielił poglądu prawnego zaprezentowanego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie, a odnoszący się tego, że powódka nie dochodzi swych roszczeń z weksla, a domaga się spełnienia roszczenia w postaci zapłaty ceny za zakupiony towar przez PHU (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w D., a w konsekwencji uznanie przez Sąd Okręgowy, iż bez znaczenia w sprawie jest fakt bezskuteczności egzekucji wobec spółki roszczeń wynikających z weksla, przy braku tytułu wykonawczego przeciwko spółce PHU (...), stwierdzającego istnienie roszczeń powódki wobec ww. spółki z umów sprzedaży, albowiem zobowiązanie wekslowe jako zobowiązanie abstrakcyjne jest oderwane od stosunku podstawowego.

Sąd Apelacyjny zważył, że to, iż strona powodowa dysponuje tytułem wykonawczym przeciwko PHU (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w D. jest w sprawie bezsporne. Tytuł ten stanowi nakaz zapłaty z weksla z dnia 2 listopada 2012 r., wydany w postępowaniu nakazowym o sygnaturze akt I Nc 335/12, zaopatrzony w klauzulę wykonalności. Niewątpliwym jest również to, że powódka powołuje się w sprawie na bezskuteczność egzekucji z tego tytułu wykonawczego.

Bezdiskusyjnym jest też, że zobowiązanie wekslowe jest zobowiązaniem abstrakcyjnym. Nie mniej jednak należało zważyć iż w przypadku weksla in blanco dochodzi do osłabienia abstrakcyjności tego zobowiązania, które polega na tym, iż wniesienie zarzutów od nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla gwarancyjnego doprowadza do tego, iż spór z płaszczyzny stosunku prawa wekslowego przenosi się na ogólną płaszczyznę stosunku prawa cywilnego. Wystawienie bowiem weksla gwarancyjnego ma na celu zabezpieczenie stosunku podstawowego, przydając wierzytelności wynikającej z tego stosunku dodatkową podstawę w postaci zobowiązania wekslowego, w celu ułatwienia jej dochodzenia (w postępowaniu nakazowym). Łączność ta przejawia się m.in. w tym, że zaspokojenie jednego powoduje wygaśnięcie drugiego oraz, że bezpodstawność roszczenia cywilnoprawnego pociąga za sobą bezpodstawność roszczenia opartego na wekslu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 1997 r., I CKN 48/97). W praktyce oznacza to, iż strony procesu mogą powoływać się na podstawy faktyczne i prawne wynikające z łączącego je stosunku prawnego, który jest źródłem dochodzonego przez powoda roszczenia cywilnoprawnego.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zatem poglądu Sądu Okręgowego, co do tego, że w niniejszej sprawie zobowiązanie wekslowe jest oderwane od stosunku podstawowego.

W przedmiotowej sprawie zatem należało mieć na uwadze istotę stosunku zobowiązaniowego, który zabezpieczał weksel, służący powódce przeciwko spółce PHU (...). Nie ma przy tym wątpliwości, że weksel, na który powołuje się strona powodowa był wystawiony wyłącznie w celu zabezpieczenia umów sprzedaży, o których mowa w zawartym porozumieniu z PHU (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w D.. Należało też zwrócić uwagę, no to, iż co prawda powódka w postępowaniu nakazowym o sygnaturze akt I Nc 335/12, w którym wydano nakaz zapłaty przeciwko spółce PHU (...), powoływała się na weksel, to jednak w uzasadnieniu pozwu odnosiła się do zobowiązań ww. spółki na kwotę 89.732,76 zł z tytułu umów sprzedaży, w oparciu o które zostały wstawione poszczególne faktury VAT wymienione w porozumieniu z dnia 13 lipca 2012 r. Wobec tego, postępowanie I Nc 335/12 dotyczyło również istoty stosunku podstawowego, który zabezpieczał weksel in blanco.

Sąd Apelacyjny zważył nadto, że strona powodowa wywodziła dochodzone w niniejszym procesie roszczenie z art. 299 § 1 k.s.h., zgodnie z którym jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania.

Wskazana odpowiedzialność członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością stanowi odpowiedzialność deliktową za szkodę w wysokości niewyegzekwowanej od spółki wierzytelności, z ewentualnymi należnościami

ubocznymi, spowodowaną bezprawnym, zawinionym niezgłoszeniem przez członków zarządu wniosku o ogłoszenie upadłości spółki.

Przesłankami odpowiedzialności z art. 299 § 1 k.s.h. są: bezskuteczność egzekucji roszczeń z tytułu wykonawczego wydanego przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością oraz istnienie objętej tytułem wykonawczym wierzytelności w czasie, kiedy pozwany był członkiem zarządu tej spółki. Na podstawie art. 299 k.s.h. członek zarządu ponosi więc odpowiedzialność wobec wierzycieli spółki z ograniczoną do tych jej zobowiązań, które powstały w okresie pełnienia takiej funkcji, nie odpowiada natomiast za zobowiązania późniejsze, powstałe po jego ustąpieniu, ewentualnie odwołaniu z zajmowanego stanowiska. Wykazanie ww. przesłanek zgodnie z rozkładem ciężaru dowodów ciąży na stronie powodowej. Pozwany członek zarządu natomiast może uwolnić się od odpowiedzialności, jeżeli wykaże przesłanki egzoneracyjne z art. 299 § 2 k.s.h., to znaczy jeżeli wykaże, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody.

Mając na uwadze powyższe, nie sposób uznać, iż przedmiot niniejszej sprawy składa się wyłącznie z samego żądania zapłaty należności z tytułu ceny za sprzedany towar. Według bowiem wskazań samej powódki dochodzi ona „odszkodowania z art. 299 k.s.h., rozumianego jako różnicę między tym co powód otrzymałby w przypadku zapłaty przez spółkę PHU (...) należnej kwoty, a tym czego nie otrzymał, a która to kwota znalazła swoje odzwierciedlenie w wystawionym wekslu”. Niezbędne jest więc wykazanie przez stronę powodową ww. przesłanek z art. 299 k.s.h. Nie można zatem postawić znaku równości między roszczeniem z weksla, a roszczeniem odszkodowawczym. Stąd też strona powodowa celem udowodnienia ww. przesłanek w uzasadnieniu wywiedzonego pozwu odnosiła się do okoliczności, które w jej przekonaniu wykazują zasadność jej roszczenia względem pozwanego D. Z., jako członka zarządu PHU (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w D.. Tym bardziej, że weksel in blanco został wypełniony w czasie kiedy pozwany nie pełnił już funkcji członka zarządu ww. spółce. Dlatego też powód wskazywał w pozwie na stosunek podstawowy, okoliczności zawarcia porozumienia, przyczyny wystawienia weksla itp. Było to o tyle istotne, że członkowie zarządu spółki mogą ponosić odpowiedzialność na podstawie art. 299 k.s.h. od chwili ich powołania do zarządu. Konsekwentnie osoba, która została odwołana z funkcji członka zarządu spółki z o.o. lub też zrezygnowała z tej funkcji nie ma już od tej chwili wpływu na prowadzenie spraw spółki i nie może jej reprezentować, co ma wpływ na odpowiedzialność tej osoby za zobowiązania spółki powstałe po jej odwołaniu.

Również nie zawsze utrata statusu członka zarządu wyłączać będzie odpowiedzialność za zobowiązania spółki powstałe po wygaśnięciu mandatu danej osoby.

Mając na uwadze powyższe trudno by było stronie powodowej wykazać zasadność jej roszczenia poprzez samo odwołanie się do stosunku wekslowego, jako podstawy tytułu egzekucyjnego p-ko spółce.

Sąd Apelacyjny nadto zważył, iż zarzut naruszenia art. 212 § 1 k.p.c. i art. 187 k.p.c. okazał się zasadny. Skoro bowiem Sąd powziął wątpliwości co do podstawy faktycznej dochodzonego roszczenia, winien je w pierwszej kolejności wyjaśnić, poprzez zastosowanie instrumentów procesowych związanych z ww. przepisami, a więc chociażby poprzez wezwanie strony do sprecyzowania żądania i przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających to żądanie.

Wobec powyższego, należało zważyć, że apelacja strony powodowej ostatecznie doprowadzić musiała do wydania przez Sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego.

Podjęta bowiem przez Sąd Apelacyjny próba sanowania błędów Sądu pierwszej instancji, uwidoczniała konieczność poczynienia w toku tego postępowania ustaleń odnośnie istotnych dla rozstrzygnięcia faktów, których Sąd ten nie ustalał, co przy prawidłowym procedowaniu przez Sąd Okręgowy winno mieć miejsce. Co do okoliczności tych konieczne jest zatem przeprowadzenie postępowania dowodowego, poczynienie ustaleń oraz rozważenie ich w kontekście przepisów prawa materialnego. Powyższe powoduje, że nie nastąpiło rozpoznanie istoty sprawy. Wskazać przy tym należy, że zgodnie z ugruntowanym w orzecznictwie poglądem, nierozpoznanie istoty sprawy oznacza zaniechanie przez sąd pierwszej instancji zbadania materialnej podstawy żądania pozwu albo pominięcie

merytorycznych zarzutów pozwanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97 oraz wyrok tego Sądu z dnia 17 listopada 1999 r., III CKN 450/98). Przepis art. 386 § 4 k.p.c. stanowi natomiast, że w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy, sąd odwoławczy może uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania. Treścią normy prawnej zawartej w tym przepisie jest upoważnienie do wydania przez sąd odwoławczy orzeczenia kasatoryjnego w określonych sytuacjach procesowych, jako wyjątku od zasady orzekania, co do meritum sporu w tym postępowaniu. Jego brzmienie wskazuje jednocześnie na to, że nie zachodzi obowiązek prowadzenia przez sąd drugiej instancji postępowania dowodowego zmierzającego do wyjaśnienia rzeczywistej treści stosunków faktycznych i prawnych w sytuacji, gdy sąd pierwszej instancji zaniechał rozważenia poddanych przez strony pod osąd żądań i twierdzeń, jak również, gdy nie dokonał oceny przeprowadzonych dowodów i pominął mogące mieć wpływ na rozstrzygnięcie meritum sporu dowody zawnioskowane przez strony dla ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Konieczne staje się wówczas wydanie orzeczenia kasatoryjnego przewidzianego w art. 386 § 4 k.p.c., ponieważ ocena po raz pierwszy poddanych przez strony pod osąd żądań, twierdzeń oraz dowodów, a także rozszerzenie postępowania dowodowego przez sąd odwoławczy, a następnie wydanie orzeczenia, co do istoty sprawy, ograniczyłoby merytoryczne rozpoznanie sprawy do jednej instancji.

Należy też zaznaczyć, że chociaż w myśl art. 382 k.p.c. postępowanie apelacyjne ma charakter merytoryczny i w tym znaczeniu jest przedłużeniem postępowania przeprowadzonego przed sądem pierwszej instancji, konieczne jest zapewnienie instancyjności postępowania, gwarantowanej przez art. 176 ust. 1 Konstytucji RP. Oznacza to, że sąd drugiej instancji nie może zastępować własnym orzeczeniem orzeczenia sądu pierwszej instancji, gdyż mogłoby to doprowadzać do sytuacji, w których sąd odwoławczy orzekałby jako jedna i ostateczna instancja (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2007 r. III UK 20/07, OSNP 2008/ 17-18/264).

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku, tj. uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego, merytorycznego rozpoznania zasadności twierdzeń i żądań powoda przez Sąd Okręgowy w Szczecinie, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

D. Rystał A. Sołtyka M. Sawicka